

KS. GERARD STRZEDUŁA

TAJEMNICA ZSTĄPIENIA CHRYSYTA DO PIEKIEŁ W WIERZE I TEOLOGII KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO

I. Świadczenia wiary: 1. Symbole wiary — 2. Teksty liturgiczne — 3. Ikonografia. II. Interpretacje teologiczne: 1. Metrofanos Kritopulos — 2. Piotr Mołyła — 3. Siergiej Bułgakow — 4. Paul Evdokimov. III. Refleksje i wnioski.

W teologii Kościoła katolickiego prawda wiary mówiąca o zstąpieniu Chrystusa do piekieł przeżywa obecnie prawdziwy renesans i w sposób interesujący jest reinterpretowana¹. Natomiast w Kościele prawosławnym była ona zawsze przedmiotem szczególnej kontemplacji i głębokich dociekań teologicznych². Dobitnym tego wyrazem są świadectwa wiary i wypowiedzi prawosławnych teologów.

Przystępując do rozważań nad tą prawdą wiary trzeba zaznaczyć, że już w czasach patrystycznych spotykamy się z różnymi nurtami myśli teologicznej chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu. Ta różnorodność zauważalna jest także w teologii późniejszych czasów. W sposób następujący mówi na ten temat Sobór Watykański II w „Dekrecie o ekumenizmie”: „Kościoły Wschodu już od samego początku kierowały się własnymi normami, ustalonymi przez Ojców świętych i Sobory (...). Co powiedziano wyżej o uprawianej różnorodności, wypada również stwierdzić o

¹ Niektóre z wiodących interpretacji współczesnych teologów katolickich przedstawiłem w opracowaniu: *Artykuł wiary „zstąpił do piekieł” w interpretacji teologów katolickich*, Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego 12/1987/55-71. Szeroką panoramę współczesnych kierunków interpretacyjnych tego artykułu wiary znajdujemy przede wszystkim w pracach: Bp A. Nossol, *Zstąpił do piekieł*, Ateneum Kapłańskie 98/1982/, z. 2, 170-178; tenże, *Teologiczna treść artykułu wiary „zstąpił do piekieł”*, w: *Teologia bliższa życiu. Wpływ teologii na egzystencję chrześcijańską*, Opole 1984, 223-231; W. Maas, *Gott und die Hölle. Studien zum Descensus Christi*, Einsiedeln 1979.

² Por. W. Hryniewicz, *Misterium paschalne w życiu i myśli chrześcijańskiego Wschodu*, W drodze. Miesięcznik poświęcony życiu chrześcijańskiemu 32/1976/18; tenże, *Misterium Zmartwychwstania Chrystusa w myśli prawosławnej*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 25/1978/ z. 1, 121.

odmiennym teologicznym formułowaniu prawd wiary, ponieważ na Wschodzie i na Zachodzie do badań nad prawdą objawioną stosowano odmienne metody i podejście w celu poznania i wyznawania prawd Bożych. Stąd nic dziwnego, że niektóre aspekty objawionych tajemnic czasem znajdują stosowniejsze ujęcie i lepsze u jednych, niż u drugich, tak że trzeba powiedzieć, iż te odmienne sformułowania teologiczne nierzadko raczej się uzupełniają, niż przeciwstawiają" (nr 16-17). Soborowe sformułowanie dotyczy właściwie całokształtu prawd wiary chrześcijańskiej, ale znalazło ono swój znaczący wyraz w refleksji nad misterium paschalnym, którego częścią integralną jest prawda o zstąpieniu Chrystusa do piekieł.

W naszych dociekaniach nad tajemnicą zstąpienia Chrystusa do piekieł pragniemy najpierw bliżej poznać, jak tę prawdę ukazują świadectwa wiary (I), a następnie teologia prawosławna (II), by wreszcie w końcowych refleksjach i wnioskach wyakcentować szczególne cechy i właściwości prawosławnej myśli odnoszącej się do tej tajemnicy (III).

I. ŚWIADECTWA WIARY

Tajemnica zstąpienia Chrystusa do piekieł znajduje się w skarbcu wiary Kościoła prawosławnego. Świadczą o tym przede wszystkim świadectwa wiary Prawosławia, do których należą m.in.: symbole wiary, teksty liturgiczne i pomniki ikonograficzne.

1. Symbole wiary

Wprawdzie nie ma artykułu poświęconego tajemnicy zstąpienia Chrystusa do piekieł w Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskim, cieszącym się w Prawosławiu najwyższym teologicznym uznaniem³, to jednak występuje on już w najstarszych wschodnich symbolach. Przyjmuje tam nieco inne sformułowanie. W koptyjskim symbolu chrzcielnym została ujęta ta tajemnica w łączności z śmiercią i uwielbieniem Chrystusa: „ukrzyżowany za nas pod Poncjuszem Piłatem, z własnej woli umarł dla naszego zbawienia, a także zmartwychwstał dnia trzeciego, uwolnił uwięzionych i wstąpił do nieba"⁴. Podobnie ujmuje tę tajemnicę etiopski symbol chrzcielny: „ukrzyżowany za dni Poncjusza Piłata, z własnej woli umarł dla naszego zbawienia, a także zmartwychwstał spośród umarłych trzeciego dnia i uwolnił uwięzionych, i wstąpił do nieba"⁵. W ormiańskim wyznaniu wiary artykuł ten przyjął formę: „duchem swoim złączonym z bóstwem zstąpił do piekieł, przepowiadał duchom, zniszczył piekło i uwolnił te duchy"⁶. Oprócz wyżej wspomnianych symboli chrześcijańskich Wschód otacza także szacunkiem Symbol Apostolski i Atanazjański⁷. Te dwa zaś symbole mają specjalny artykuł poświęcony zstąpieniu Chrystusa do piekieł.

³ M. Jugie, *Theologia dogmatica christianorum orientalium ab Ecclesia catholica dissidentium*, t. I, Paris 1926, 669.

⁴ DS 62 s.

⁵ DS 63.

⁶ H. Denzinger, *Ritus Orientalium*, t. I, Graz 1961, 427.

⁷ M. Jugie, dz. cyt., 669.

Porównując koptyjski i etiopski symbol wiary, zauważamy, że tajemnica zstąpienia do piekieł została w nich ściśle złączona ze zmartwychwstaniem Chrystusa, a właściwie wynika z tych symboli, iż do piekieł zstąpił zmartwychwstały Pan, aby uwięzionych uwolnić i wprowadzić ich do nieba. Natomiast brzmienie artykułu z symbolu ormiańskiego jest prawie dosłownym cytowaniem klasycznego tekstu z Pisma św.: 1P 3, 18; 4, 6. Łączenie tajemnicy zstąpienia do piekieł ze zmartwychwstaniem Chrystusa jest czymś charakterystycznym dla chrześcijańskiego Wschodu; wskazują na to również świadectwa liturgiczne i pomniki ikonograficzne.

2. Teksty liturgiczne

Wielkie znaczenie w poznaniu wiary i myśli teologicznej Kościoła prawosławnego mają świadectwa z liturgii. Te świadectwa pozwalają nam wejść w krąg żywej wiary Kościoła, w ośrodek modlitwy i kontemplacji naszych braci prawosławnych.

Kościół prawosławny ma w użyciu trzy liturgie mszalne, a mianowicie: najczęściej odprawianą „Liturgię św. Jana Chryzostoma”, odprawianą dziesięć razy w roku – „Liturgię św. Bazylego” oraz odprawianą w środy i piątki Wielkiego Postu, a także w trzy dni Tygodnia Męki – „Liturgię uprzednio poświęconych darów św. Grzegorza”⁸. Zarówno w „Liturgii św. Jana Chryzostoma”, jak i w „Liturgii św. Bazylego”, podczas Proskomidii, czyli obrzędu przygotowania darów ofiarnych, odmawiana jest następująca modlitwa: „W grobie z ciałem, w otchłani zaś z duszą, jako Bóg, w raju zaś z łotrem, a na tronie chwały z Ojcem i Duchem Świętym, byłeś Chryste, wszystko wypełniającym i nieopisanym”⁹. Ta sama modlitwa jest odmawiana drugi raz, gdy celebrans po „Wielkim wejściu” stawia dary ofiarne na ołtarzu¹⁰. Wyraźną aluzję do zstąpienia do piekieł znajdujemy w słowach modlitwy odmawianej za zmarłych: „Boże duchów i wszelkiego stworzenia, który pokonałeś śmierć i obezwładniłeś szatana i dałeś życie całemu światu, sam Panie daj odpoczynek душom zmarłych sług Swoich”¹¹. Gdy zaś chodzi o anafory, to wyraźną wzmiankę znajdujemy w „Liturgii św. Bazylego” Przed konsekracją celebrans odmawia modlitwę, w której wspomina dzieła dobroci Bożej, dzieło stwórcze i zbawcze, wypowiadając m.in. następujące słowa: „Chrystus/... wydał samego Siebie śmierci, której byliśmy poddani i zaprzędani niewoli grzechu i zstąpił z krzyża do otchłani, aby wszystko z sobą wypełnić, zerwał więzi śmierci i trzeciego dnia zmartwychwstał”¹².

Dniem liturgicznym szczególnie poświęconym zstąpieniu Chrystusa do piekieł jest Wielka Sobota. W Jutrzni (Orthros) tegoż dnia znajdujemy m.in. następujące teksty śpiewów poświęconych tej tajemnicy:

⁸ H. Paprocki, *Modlitwy liturgiczne*, w: Św. Jan Chryzostom, Wybór pism (tłum. H. Paprocki, W. Kania) Warszawa 1974, 12; por. P. de Meester, *Die Göttliche Liturgie unseres hl. Vaters Johannes Chrysostomus*. Griechischer Text mit Einführung und Ammerkungen, München 1939, 9-15.

⁹ Wo grobie plotski, wo adie ze s duszeju jako Bog, w rai ze s rozbojnikom, i na prestole był jesi, Christe, so Otcem i Duchom, wsia inspołniajaj, nieopisannyj“ (*Swiaszczennaja i beżestwiennaja Liturgia iże wo swiatyach otca naszego Joanna Zlatoustago*, Rim 1955, 22).

¹⁰ Por. P. de Meester, dz. cyt., 63; Św. Jan Chryzostom, dz. cyt., 81.

¹¹ Św. Jan Chryzostom, dz. cyt., 92.

¹² Tamże, 94.

- „Kiedy zstąpiłeś w śmierć, o Życie nieśmiertelne, wówczas Hades został zabity strzałą Twojej boskości. I kiedy powstali zmarli z otchłani podziemnej, wszystkie potęgi niebieskie śpiewały: O Chryste, który dajesz życie, chwala Ci, o Boże nasz”¹³.
- „Gdy Ty zostałeś złożony w grobie, o Chryste Stworzycielu, fundamenty Hadesu zdrzętały i ukazali się pogrzebani w śmierci. Ten, który w swym ręku trzyma ziemię, teraz umarły, trzymany jest z ciałem pod ziemią, ale wyzwala umarłych z więzi Hadesu. Powstałeś z zepsucia, moje życie, mój Zbawicielu, kiedy umarły poszedłeś odwiedzić zmarłych i skruszyć pęta Hadesu i szatana. Teraz, jak jutrzienka światła, Boże ciało zostało schowane w ziemi, jakby pod głazem, a jednak rozpraszasz ciemności Hadesu”¹⁴.
- „Zstąpiłeś na ziemię, aby uwolnić Adama, o Panie, i nie znalazłszy go na ziemi, poszedłeś szukać go do Hadesu. Cała ziemia była ściśniona lękiem i gwiazda poranna schowała swoje promienie, o Słowo, kiedy Twoje światło nieskończone schowało się pod ziemię”¹⁵.
- „Będąc posłuszny Ojcu Twojemu, o Słowo, zstąpiłeś aż do Hadesu strwożonego i sprawiłeś, że powstał na nowo rodzaj ludzki”¹⁶.
- „Pogrzebany, o Chryste, Ty, złamałeś królestwo Hadesu i Swoją śmiercią zabiłeś śmierć. I wybawiłeś ludzi z zepsucia. Mądrość Bożą, która napędza potoki życia, zstąpiwszy do grobu ożywia zmarłych, zamkniętych w niezbadanych zakamarkach Hadesu”¹⁷.
- „Pozostając niewidzialnie w łonie Ojca, o Najmiłosierniejszy, upodobałeś sobie zostać jednym z śmiertelników i zejść do Hadesu, o Chryste!”¹⁸.
- „Naród anielski zdumiał się, widząc Ciebie zstępującego między umarłych, o Zbawicielu, Ciebie, który zniszczyłeś potęgę śmierci, i Sobą sprawiłeś, że zmartwychwstał Adam i zostali wyzwoleni wszyscy z Hadesu”¹⁹.
- „Ty zwyciężyłeś, z mocą Najpotężniejszego. Dusza Twoja oddzieliła się od ciała, i jedna, jak i drugie zrywa kajdany śmierci i Hadesu, o Słowo, poprzez Twoją potęgę”²⁰.

Liturgia Wielkiej Soboty i Niedzieli Wielkanocnej mają wiele punktów stycznych, gdyż akcentują mocno zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią i szatanem, a wyrazem najmocniejszym tego zwycięstwa jest zmartwychwstanie. Mówią o tym w sposób poetycki teksty Jutrzni z Niedzieli Zmartwychwstania:

- „Niech się radują niebiosy, niech się weseli ziemia, niech świętuje wszechświat, cały wszechświat widzialny i niewidzialny, ponieważ zmartwychwstał Chrystus, radość wieczna. Wskresiłeś człowieka przez Twoje zmartwychwstanie, o Chryste. Zmartwychwstając wskresiłeś z Tobą Adama i cały jego rodzaj”²¹.
- „Niech nikt nie lęka się śmierci, wyzwoliła nas bowiem śmierć Zbawiciela. Śmierć pokonał Ten, który był przez nią zatrzymany. Piekło ujarzmił Ten, który zstąpił do piekieł. Pogrzyżył je w smutku Ten, który dał mu zakosztować swego ciała. Przewidując to, Izajasz wołał: Piekło — mówi on — sposepniało, kiedy spotkało Cię pod ziemią, sposepniało, bo zostało zniweczone; sposepniało, bo zostało upokorzone; sposepniało, bo zostało skazane na śmierć, sposepniało, bo zostało zmiażdżone; sposepniało, bo zostało skrępowane”²².

¹³ *Triodion cwiernyj*, Paczajow 1763, 61.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, 62.

¹⁶ Tamże, 63.

¹⁷ Tamże, 64.

¹⁸ Tamże, 65.

¹⁹ Tamże, 67-68.

²⁰ Tamże, 68.

²¹ Tamże, 82.

²² Tamże, 86.

Teologiczną treść nabożeństw wielkanocnych oddają nie tylko śpiewy i modlitwy, ale również czytania liturgiczne. Nabożeństwem Kościoła prawosławnego, w którym zasadniczą rolę odgrywają czytania są Nieszpory. Podczas Nieszporów Wielkiej Soboty czytanych jest 15 fragmentów z ksiąg Starego Testamentu²³.

A oto szczegółowy zestaw tych czytań, z podaniem ogólnej ich treści tematycznej:

– Rdz 1, 1–13:	Opis stworzenia świata (do trzeciego dnia włącznie);
– Iz 60, 1–16:	Przyszła chwała Syjonu, światło pokonujące ciemności;
– Wj 12, 1–11:	Baranek wielkanocny zabity przez Izraelitów w Egipcie;
– Jon 1, 1–2, 11:	Dzieje Jonasza, Jonasz we wnętrzu ryby;
– Joz 5, 10–16:	Pascha Izraelitów przed wejściem do Ziemi Kanaan;
– Wj 13, 20–15, 19:	Przejście Izraelitów przez Morze Czerwone;
– So 3, 8–15:	Bóg oczyszcza i wybawia swój lud;
– 1 Krl 17, 8–24:	Wskrzeszenie syna wdowy z Sarepty przez Eliasza;
– Iz 61, 1–10:	Obwieszczenie dobrej nowiny i ustanowienie nowego ładu;
– Rdz 22, 1–18:	Ofiara Abrahama;
– Iz 61, 10–62, 5:	Pieśń o radości i zbawieniu;
– 2 Krl 4, 8–37:	Elizeusz wskrzesza syna Szunamitki;
– Iz 63, 11–64, 5:	Bóg Ojcem swego narodu;
– Jr 11, 18; 12, 4.9–10. 14–15:	Baranek na zabicie prowadzony;
– Dn 3, 1–56:	Młodzieńcy w piecu ognistym.

Ogólny przegląd czytań z nabożeństwa wielkosobotniego wyraźnie nam już wskazuje, że w tym zestawie została przedstawiona w wielkim skrócie cała historia zbawienia czasów starotestamentalnych²⁴. W szczególny sposób zwracają uwagę te czytania na owe postacie i zdarzenia, które są figurą i typem Chrystusa zbawiającego ludzkość przez swoją śmierć i zmartwychwstanie. Znajdziemy je przede wszystkim w czytaniach: drugim, czwartym, szóstym, ósmym, dwunastym i piętnastym.

3. Ikonografia

Wyjątkową rolę w liturgii Kościoła prawosławnego odgrywają ikony. O ich znaczeniu P. Evdokimov wyraża się następująco: „Kult Ewangelii, krzyża i ikon stanowi jedną całość razem z liturgicznym misterium obecności Boga, które Kościół głosi w głębi eucharystycznego kielicha”²⁵. Liturgia i ikona stoją w ścisłej łączności i są żywym świadectwem wiary naszych braci prawosławnych. Stąd też po zapoznaniu się z tekstami z liturgii Kościoła prawosławnego odnoszącymi się do zstąpienia Chrystusa do piekieł, zatrzymamy się także przy świadectwach z ikonografii. Przedmiotem naszego zainteresowania niech będą nie tylko ikony w ścisłym tego słowa znaczeniu²⁶, lecz wszystkie ikonograficzne formy przedstawiania tajemnicy, a więc także rzeźby, polichromie, mozaiki, nawet miniatury, które znajdujemy w psalterzach i księgach liturgicznych.

²³ Tamże, 70-80.

²⁴ Por. K. Onasch, *Das Weihnachtsfest im orthodoxen Kirchenjahr*, Berlin 1957, 126-132.

²⁵ P. Evdokimov, *Prawosławie* (tłum. J. Klinger), Warszawa 1964, 244.

²⁶ Na temat techniki tworzenia ikony znajdujemy wiele danych: K. Onasch, *Ikony*, Berlin 1959, 29.

Trudno dzisiaj ustalić, kiedy powstał pierwszy obraz przedstawiający zastąpienie Chrystusa do piekieł. Przyjmuje się, że najwcześniejsze obrazy o tej tematyce powstały przed VIII w. w środowisku syro-palestyńskim²⁷. Jest rzeczą pewną, że ikona zstąpienia Chrystusa do piekieł, oprócz ikony przedstawiającej niewiasty przy pustym grobie, należą na Wschodzie do klasycznego kanonu przedstawiania Zmartwychwstania Pańskiego²⁸. Zachowało się stosunkowo wiele ikon, mozaik, płaskorzeźb i miniatur typu wschodniego poświęconych tej tajemnicy²⁹. W zbiorach Fieschi Muzeum Metropolitalnego w Nowym Jorku znajduje się najstarsza z zachowanych rzeźb zdobniczych (ok. 700 r.) przedstawiających zstąpienie Chrystusa³⁰. Miejsce, do którego zstępuje Pan, znajduje się w podziemiach; coś w rodzaju podziemnej jaskini czy pieczary. Na głównym planie rzeźby widzimy Chrystusa; Jego postać większa od pozostałych. Po prawej stronie Chrystusa klęczy Adam, któremu Zbawiciel podaje rękę. Obok Adama klęczy, z modlitewnie podniesionymi rękami, Ewa. Chrystus stoi na pokonanym Hadesie, który chwyta za nogę Adama. Widoczne są połamane bramy piekieł. Z lewej strony Chrystusa widać dwie postacie w koronach, wychodzące z grobów — to królowie Dawid i Salomon. Z tego samego okresu pochodzi również podobny obraz znajdujący się w Kapadocji³¹ i starożytne malowidło z kościoła S. Maria Antiqua w Rzymie³².

Do najslawniejszych obrazów z IX w. należą: mozaika z kaplicy św. Zenona w rzymskim kościele św. Praksedy³³ i znajdujące się w tym samym mieście freski w podziemnym kościele św. Klemensa³⁴. Wielką wartość mają też miniatury: z Psalterza Chludowa (3 miniatury)³⁵ i Psalterza Paryskiego³⁶. Na tych obrazach w relacji do zachowanych świadectw ikonograficznych z VIII w, zauważamy obok Hadesu wiele demonów, brak jednak królów: Dawida i Salomona.

W X w. na obrazach obok Chrystusa i sprawiedliwych Starego Testamentu pojawia się w szczególny sposób wyeksponowana postać św. Jana Chrzciciela. Można to zauważyć na rzeźbach z kości słoniowej znajdujących się w Dreźnie i w Stuttgardzie³⁷.

Miniatury z lekcjonarza z Wielkiej Laury na Górze Athos³⁸, mozaika z klasztor-

²⁷ E. Lucchesi Palli, *Höllenfahrt Christi*, w: *Lexikon der christlichen Ikonographie* (red. E. Kirschbaum i in.) t. II, Freiburg 1968, 323.

²⁸ Por. J. Nowosielski, *Ikona i eschatologia*, *Znak* 32/1980/, 520.

²⁹ Do najważniejszych pozycji mówiących o zstąpieniu Chrystusa do piekieł zalicza się: M. Baur, *Die Ikonographie der Höllenfahrt Christi von den Anfängen bis zum 16. Jahrhundert*, Göttingen 1948; E. Lucchesi Palli, art. cyt., 323 nn.

³⁰ E. Lucchesi Palli, art. cyt., 323.

³¹ Tamże, 324.

³² K. Künstle, *Ikonographie der christlichen Kunst*, t. I, Freiburg i Br. 1928, 497; E. Lucchesi Palli, dz. cyt., 324; J. Wilpert, *Die römischen Mosaiken und Malereien der kirchlichen Bauten von 4. bis 13. Jahrhundert*, Freiburg 1957, 390.

³³ E. Lucchesi Palli, art. cyt., 324; K. Künstle, dz. cyt., 497.

³⁴ K. Künstle, dz. cyt., 497; por. St. Partyka, *Apokryfy w sztukach plastycznych*, *Znak* 29/1977/, 553.

³⁵ E. Lucchesi Palli, art. cyt., 324.

³⁶ Tamże, 325.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

nego kościoła Hosios Lukas w Stiris koło Delf³⁹, mozaika z klasztornej kościoła w Dafni pod Atenami oraz z Nea Moni na wyspie Chios⁴⁰ są wartościowymi pomnikami ikonograficznymi XI w. Na tych obrazach, oprócz postaci zazwyczaj przedstawianych, zauważamy uwięzionego szatana i są widoczne puste groby⁴¹. Te puste groby są na tych obrazach symbolami rzeczywistości, która się dokonała dzięki zstąpieniu Chrystusa do piekieł, a mianowicie ożywienia zmarłych.

W XII w. do postaci zazwyczaj przedstawianych na obrazach zstąpienia Chrystusa do piekieł dołącza się najczęściej sprawiedliwego Abla. Tę formę przedstawienia można zauważyć m.in. na ikonie w klasztorze św. Katarzyny na Górze Synaj⁴². Z tego okresu pochodzi również relikwiarz z kościoła Zwiastowania N.M.P. w Moskwie⁴³. Na tym relikwiarzu znajduje się obraz z emalii przedstawiający naszą tajemnicę. Wśród sprawiedliwych, do których przychodzi Chrystus, zauważamy Adama i Ewę, Abla oraz św. Jana Chrzciciela.

Postać Samuela, w szczególny sposób wyróżnioną wśród sprawiedliwych, widzimy najczęściej na obrazach z XIII i XIV w. Postać Chrystusa podająca ręce Adamowi i Ewie zauważamy zawsze na pierwszym planie obrazu. O tej formie ikonograficznej mówią m.in. freski z kościoła Zbawiciela w Kahrich Dżami⁴⁴ i św. Mikołaja w Tesalonikach⁴⁵, a także fresk na łuku „Anastasis” bazyliki św. Marka w Wenecji⁴⁶.

Stosunkowo wiele form ikonograficznych dotyczących zstąpienia Chrystusa do piekieł zachowało się z XV w. Dwa oryginalne znajdujemy w serbskim Psalterzu⁴⁷, przechowywanym w muzeum monachijskim. Na pierwszej miniaturze zauważamy w części górnej ciało Chrystusa złożone w grobie. Obok ciała Chrystusa widzimy dwóch aniołów oplakujących śmierć Zbawiciela. Grób Chrystusa łączy się bezpośrednio z otchłanią. Grób i otchłań są zlokalizowane w podziemnej pieczarze. W części dolnej obrazu, a więc już w samej otchłani, widoczny Chrystus trzymający w ręku krzyż. Po prawej stronie Chrystusa anioł skuwa w łańcuchy szatana. Chrystus podaje prawą rękę Adamowi, a za Adamem — Ewa. W tym samym Psalterzu znajduje się inna miniatura, ciekawie łącząca w swej tematyce tajemnicę Bożego Narodzenia z tajemnicą zstąpienia Chrystusa do otchłani: Najśw. Maryja Panna trzyma Boże Dzieciątko, a Ono podaje rękę prarodzicom w otchłani.

Z XV w. pochodzą m.in. dwie ikony w ścisłym tego słowa znaczeniu, a więc malowane na desce i z zachowaniem wszelkich wymogów tej sztuki ikonograficznej. Pierwsza z nich znajduje się w muzeum w Nowogrodzie⁴⁸. Otchłań na tej ikonie umieszczona jest w podziemiach; widoczne są jeszcze skały wznoszące się ponad nią. Chrystus w aureoli i z krzyżem w środku ikony. Po prawej Jego stronie klęczy Adam, a za nim stoją dwie postacie w koronach, prawdopodobnie są nimi

³⁹ G. Schiller, *Ikonographie der christlichen Kunst*, t. III, Gütersloh 1971, 277; por. K. Künstle, dz. cyt., 497.

⁴⁰ K. Künstle, dz. cyt., 497.

⁴¹ Tamże.

⁴² E. Lucchesi Palli, art. cyt., 325.

⁴³ J.A. Gannushkin, *The state Armoury in the Moscow Kremlin*, Moscow 1969, 45.

⁴⁴ E. Lucchesi Palli, art. cyt., 325.

⁴⁵ Tamże, 326.

⁴⁶ G. Schiller, dz. cyt., 277.

⁴⁷ E. Lucchesi Palli, art. cyt., 326.

⁴⁸ K. Onasch, *Ikonen*, 364.

Dawid i Salomon, za nimi dwie postacie starotestamentalne. Po lewej stronie Chrystusa klęczy Ewa, a za nim filozofowie pogańscy. Chrystus stoi na połamanych bramach otchłani i narzędziach tortur. Ikona ma opis: „Sosestvie vo Ad.“ — „Zstąpienie do otchłani“. Druga ikona znajduje się w muzeum w Leningradzie⁴⁹. Bardzo jest ona zbliżona do ikony z Nowogrodu, ale zauważyć można i pewne różnice. Przede wszystkim zauważa się, iż Chrystus na tej ikonie zstępuje do otchłani bez krzyża. W dolnej części ikony przedstawiono dwóch aniołów, jak walczą z szatanami. Za królami widać trzy postacie starotestamentalne, a wśród nich św. Jan Chrzciciel. Opis ikony taki sam jak na ikonie z Nowogrodu.

Z XVI w. zachowała się m.in. ikona znajdująca się w muzeum w Röcklinghausen⁵⁰. W ogólnym swym zarysie jest podobna do ikon z Nowogrodu i Leningradu. Właściwie część dolna jest analogiczna do ikony z Nowogrodu; nie ma tam aniołów walczących z szatanami. Chrystus bez krzyża — podobnie jak na ikonie z Leningradu. Dochodzi jednak nowy szczegół: w części górnej widzimy aniołów oplakujących śmierć Chrystusa, aniołowie też trzymają krzyż.

Ikony pochodzące z XVII w. są wzbogacone o dalsze elementy. Najczęściej widzimy na nich jak Chrystus prowadzi sprawiedliwych do bram raju, a im wychodzą naprzeciw Henoch i Elias oraz dobry łotr.

Wschodni kanon ikonograficznego przedstawiania zstąpienia Chrystusa do piekieł wywarł także wielki wpływ na malarstwo zachodnie⁵¹. Przykładem tego mogą być np. obrazy znajdujące się w hiszpańskiej kaplicy S. Maria Novella we Florencji⁵², obraz Fra Angelica⁵³ i płaskorzeźba z muzeum we Fryburgu⁵⁴.

K. Onasch zwraca uwagę jeszcze na inne ikony i to związane raczej z narodzeniem Chrystusa⁵⁵. Na wielu ikonach tego typu mamy przedstawioną grotę betlejemską usytuowaną w podziemiach. Na ikonach tych mamy tematycznie ujętych kilka tajemnic z życia Chrystusa Pana. Zaznacza się na nich także przyjmowany w przeszłości trzypiętrowy model całego wszechświata, a więc: niebo, ziemia i podziemie. W centralnej części grotty betlejemskiej, znajdującej się pod ziemią, widzimy Matkę Najświętszą trzymającą Dzieciątka, a z bocznej strony — sprawiedliwych Starego Testamentu wyczekujących uwolnienia. Według K. Onascha na tego rodzaju ujęcie wpłynęły teksty Pisma św.: „Proś dla siebie o znak od Pana Boga twego, czy to głęboko w Szeolu, czy to wysoko w górze“ (Iz 7, 10), „Lud chodzący w ciemnościach wielką światłość oglądał. Nad przebywającymi w kraju cienia śmierci zajaśniało światło“ (Iz 9, 1). Charakterystyczną ikoną tego typu jest też ikona znajdująca się w muzeum nowogrodzkim. Pochodzi ona z XVI w. i ma napis: „Rozdestwo Christovo“ — „Narodzenie Chrystusa“ Na tej ikonie dziecię Jezus znajduje się w żłóbku, a N.M.P. w pozycji prawie leżącej obok swego Syna⁵⁶.

Szkicowy zarys historycznego rozwoju ikonograficznego przedstawiania tajemnic

⁴⁹ Tamże, 379.

⁵⁰ N. Lochner, *Ikonenmalerei*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche* (red. J. Höfer, K. Rahner) t. V., Freiburg 1958-67, 616.

⁵¹ Por. K. Künstle, dz. cyt., 501 nn.

⁵² G. Schiller, dz. cyt., 279.

⁵³ K. Künstle, dz. cyt., 502.

⁵⁴ E. Lucchesi Palli, art. cyt., 328.

⁵⁵ K. Onasch, *Das Weihnachtsfest*, 175-179.

⁵⁶ L. Bolszakowa — E. Kamienskaja, *Gosudarstwiennaja Trietiakowskaja galeria*, Moskwa 1968, 75-76.

mnicy zstąpienia Chrystusa do piekieł wskazuje nam już najwyraźniej, że między liturgią a ikonograficznym ujęciem tajemnicy istnieje ścisła korelacja; te same bowiem motywy treściowe znajdują swój wyraz w liturgii i ikonografii. To zaś stwierdzenie przystaje do ogólnych zasad ikonografii Wschodu⁵⁷.

Nie podejmujemy jeszcze w tym miejscu próby scharakteryzowania szczególnych cech i właściwości omawianych świadectw wiary, jak również oceny zawartej w nich teologicznej treści. Do świadectw tych nawiązują bowiem także niektórzy z teologów w swych interpretacjach, a przez swoją refleksję rzucają oni wiele światła na teologiczne rozumienie ich treści. Biorąc więc pod uwagę owe świadectwa, jak i proponowane interpretacje, podejmiemy tę próbę w końcowej części niniejszego opracowania.

II. INTERPRETACJE TEOLOGICZNE

Artykuł wiary „zstąpił do piekieł” wzbudził zainteresowanie wielu prawosławnych teologów. Zapoznamy się z myślą teologiczną niektórych z nich, a mianowicie: M. Kritopulosa, P. Mohyły, S. Bułgakowa i P. Evdokimova. Dwóch pierwszych można uznać za reprezentatywnych przedstawicieli teologii prawosławnej XVII w., a dwaj następnii są wybitnymi przedstawicielami współczesnego Prawosławia.

1. Metrofanos Kritopulos

Dzieło teologiczne, w którym patriarcha aleksandryjski M. Kritopulos⁵⁸ mówi o tajemnicy zstąpienia Chrystusa do piekieł ma charakter katechizmu. Świadczy już o tym sam tytuł: „Wyznanie katolickie i apostołskie Kościoła wschodniego”⁵⁹. Jest ono podzielone przez autora na 22 części i obejmuje właściwie całość zasadniczych prawd wiary Prawosławia. M. Kritopulos stosunkowo wiele miejsca poświęca tajemnicy zstąpienia Chrystusa do piekieł, a to w części trzeciej, zatytułowanej: „O wcieleniu Syna Bożego”. Biblijne uzasadnienie naszej tajemnicy widzi on w tekstach: „Nie zostawisz duszy mojej w Otchłani ani nie dasz świętemu Twemu ulec skażeniu” (Dz 2, 27); „Któż zstąpi do otchłani? — oczywiście po to, by Chrystusa wyprowadzić spośród umarłych” (Rz 10, 7), „To zaś słowo 'wstąpił' cóż oznacza, jeśli nie to, że również zstąpił do niższych części ziemi” (Ef 4, 9), „Bo ten wyszedł z więzienia, żeby panować” (Koh 4, 14), „Poniósłszy śmierć jako człowiek, został wskrzeszony do życia przez Ducha, mocą którego poszedł też głosić naukę duchom (uwięzionym) w otchłani” (1 P 3, 18)⁶⁰.

M. Kritopulos dochodzi do następujących sformułowań: do piekieł zstąpiła dusza Chrystusa złączona z bóstwem; była ona wolna od cierpień, które doznawali zmarli tam przebywający. Zstąpił tam Chrystus dobrowolnie, by dopomóc tym, którzy w otchłani cierpieli. Ciało Chrystusa, przebywające w grobie nie uległo skaże-

⁵⁷ Por. P. Evdokimov, dz. cyt., 252; J. Nowosielski, *Kościół i ikona*, Znak 32/1980/, 19.

⁵⁸ Urodził się w 1589 r. Studiował w Oksfordzie i Londynie, w latach 1633-1636 był biskupem w Memfis (Egipt), a od 1636 r. patriarchą Aleksandrii. Zmarł 30 V 1639 r.

⁵⁹ *Confessio Fidei Catholicae et Apostolicae in Oriente Ecclesia*, w: E.J. Kimmel, *Monumenta Fidei Ecclesiae Orientalis*, t. II, Jenae 1850, 9-213.

⁶⁰ Tamże, 73-75.

niu. Zstąpienie do piekieł ujmuje tenże teolog w znaczeniu lokalnym i uważa, że po sądzie ostatecznym miejsce to przemieni się w gehennę, w miejsce wiecznego potępienia⁶¹. Gdy chodzi o cel zstąpienia Chrystusa do piekieł, to stwierdza, że Zbawiciel przez ten czyn pragnął zwyciężyć szatana, poniżyć go oraz wykazać jego głupotę i słabość. Ponadto pragnął uwolnić tych, którzy cierpieli w otchłani z powodu grzechu pierwszych rodziców; chciał też pouczyć i przygotować powrót tym, którzy już wcześniej uwierzyli, że On jest pierworodnym spośród umarłych i więcej nie umiera, oraz ożywia tych, których chce⁶². Po dokonaniu tego dzieła — jak wyznaje Kritopulos — Chrystus trzeciego dnia zmartwychwstał. Dni które upłynęły od śmierci do zmartwychwstania wprawdzie według rachuby nie są pełne, ale to nie było rzeczą konieczną i o istotnym znaczeniu⁶³.

Ogólnie o teologicznych poglądach M. Kritopulosa można powiedzieć, że w swojej refleksji bardzo mocno zaakcentował soteriologiczne znaczenie zstąpienia Chrystusa do piekieł. Wykład jego jest raczej tradycyjny i mocno zbliżony do nauki katolickiej. Zaprezentowana antropologia oparta jest na wzorcu greckim, gdyż wyraźnie mówi o zstąpieniu do otchłani duszy Chrystusa związanej z bóstwem. Po linii prawosławnej eschatologii rozważa tajemnicę otchłani jako miejsca, które po sądzie ostatecznym zamieni się w gehennę. Pośrednio więc wypowiada się, że obecnie zmarli przebywają w „stanie hadesu”, a dopiero przy końcu świata, po sądzie ostatecznym, nastąpi pełne szczęście zbawionych i ukaranie złych. W jego refleksji zostały też zaakcentowane dwa motywy zstąpienia Chrystusa do piekieł, znane z tradycji patrystycznej, a mianowicie: „motyw przepowiadania” i „motyw walki”. W biblijnym uzasadnieniu tajemnicy powołuje się na klasyczny tekst 1 P 3, 18-20 oraz na inne, które uwzględnia także współczesna teologia.

2. Piotr Mohyla

Metropolita kijowski i całej Ukrainy, P. Mohyla⁶⁴, jest autorem „Prawosławnego wyznania katolickiego i apostołskiego Kościoła wschodniego”, zwanego także „Małym katechizmem”⁶⁵. W swym dziele przedstawił teologiczne wyjaśnienie wszystkich artykułów Składu Nicejsko-Konstantynopolitańskiego (część I), Modlitwy Pańskiej i ośmiu błogosławieństw (część II) oraz przykazań (część III). O zstąpieniu Chrystusa do piekieł mówi P. Mohyla w części I, a kwestii 49 swego wykładu⁶⁶. Wyjaśnia on, że dusza Chrystusa po opuszczeniu ciała, będąc nadal złączoną z bóstwem, udała się do piekieł (otchłani). Dodaje on, że o tej tajemnicy nie dowiadujemy się z artykułów wiary Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskiego, lecz mówią o niej wyraźnie hymny kościelne, a przede wszystkim tekst liturgiczny: „W grobie z ciałem, w otchłani zaś z duszą, jako Bóg, w raju zaś z łotrem, a na tronie chwały z Ojcem i Duchem Świętym, byłeś Chryste, wszystko wypełniający i

⁶¹ Tamże, 75.

⁶² Tamże, 75n.

⁶³ Tamże, 76.

⁶⁴ Urodził się w 1597 r. W roku 1627 wstąpił do prawosławnego zakonu w Kijowie. Gruntowne wykształcenie zdobył na studiach w Paryżu. Od 1633 r. jest metropolitą Kijowa i całej Ukrainy. W jego dziełach znajduje się wiele elementów teologii łacińskiej. Zmarł 31 XII 1646 r.

⁶⁵ *Orthodoxa Confessio Fidei Catholicae et Apostolicae Ecclesiae Orientalis*, w: E.J. Kimmel, dz. cyt., t. I, 56-324.

⁶⁶ Tamże, 118n.

nieopisany". Ponadto stwierdza P. Mohyła, że Chrystus z otchłani wprowadził do raju świętych Ojców, a wraz z nimi łotra, który na krzyżu uwierzył w Niego⁶⁷.

Z racji eschatologicznego wymiaru naszej tajemnicy warto jeszcze zwrócić uwagę na pogląd P. Mohyły, oparty zresztą na słowach hymnu kościelnego, że Chrystus przebywał z dobrym łotrem w raju. Na temat stanu zbawionych wyowiada się kijowski metropolita w innym miejscu, a mianowicie w kwestii 67 swego katechetycznego wykładu. Czytamy tam: „Dusze ludzi, które zeszyły z tego świata w łasce u Boga i kary swoje odpokutowały, mają swoje miejsce w rękach Boga. Mówi o tym Pismo św.: Dusze sprawiedliwych są w ręku Boga i nie dosięgnie ich żadna męka (Mdr 3, 1). Nazywa się to miejsce także rajem, jak to Pan nasz Chrystus do łotra powiedział: Zaprawdę, powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju (Łk 23, 43). Nazywa się także łonem Abrahama, jak jest napisane: Umarł żebrak i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama (Łk 16, 22). Jest nazywane także królestwem niebieskim, według słów Pana: Powiadam wam, wielu przyjdzie ze Wschodu i z Zachodu i zasiądą do stołu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim“ (Mt 8, 11)⁶⁸. Ponadto zaznacza on, że sprawiedliwi pełną chwałę osiągną dopiero po sądzie ostatecznym, tak samo też źli dostąpią wtedy pełni cierpień⁶⁹.

W wykładzie P. Mohyły zaznacza się typowy dla teologii prawosławnej sposób pojmowania pośmiertnego stanu zbawionych. Właściwy dla prawosławia apofatyyczny charakter refleksji teologicznej zaznacza się też w jego wykładzie. Nie precyzuje bowiem na czym polega pośmiertna egzystencja zbawionych. Dla określenia stanu zbawionych używa jedynie wyrażeń Pisma św.: „są w rękach Boga“, w „raju“, na „łonie Abrahama“, w „królestwie niebieskim“. Na podstawie wykładu P. Mohyły można by wysnuć wniosek, iż obecny stan zbawionych, to jakby preludium szczęścia u Boga, które to szczęście osiągną w pełni w dniu sądu ostatecznego i powszechnego zmartwychwstania.

P. Mohyła należy do tych teologów prawosławnych, którzy nie przyjmują istnienia czyśćca⁷⁰, jako stanu trzeciego w relacji do stanu zbawionych i potępionych. Głosi on wyraźnie, że ci, którzy umierają w grzechach lekkich, dzięki wstawienictwu i modlitwom Kościoła osiągają natychmiast po śmierci zbawienie⁷¹.

Trzeba jeszcze zaznaczyć, że w uzasadnieniu naszej tajemnicy P. Mohyła zwraca uwagę na tekst z liturgii prawosławnej, w którym bardzo mocno zaakcentowano trynitarny wymiar prawdy mówiącej o zstąpieniu Chrystusa do piekieł.

3. Siergiej Bułgakow

Rosyjski teolog i filozof, prawosławny duchowny S. Bułgakow⁷², w swoich twórczych poszukiwaniach i badaniach nawiązał do sofiologicznego nurtu W.S. Sołowjewa i P. Fłoreńskiego. W chrystologii uważał formułę dogmatu chalcedońskiego za natchnioną przez Boga, ale prezentował ją w świetle doktryny sofiologicznej. Teologia jego odznacza się także szczególnym rysem pneumohagijnym.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże, 137n.

⁶⁹ Tamże, 139n.

⁷⁰ Por. M. Jugie, dz. cyt., t. IV, 147.

⁷¹ *Orthodoxa Confessio*, 132n.

⁷² Urodził się 6 VII 1871 r. w Liwniku (gubernia orłowska), zmarł 12 VII 1944 r. w Paryżu.

Należał do prawosławnych teologów zaangażowanych w ruch ekumeniczny⁷³.

Na temat zstąpienia Chrystusa do piekieł wypowiada się zasadniczo w dwóch dziełach: „Agniec Boży”⁷⁴ i „Utiesziciel”⁷⁵. Rozważa tę tajemnicę w kontekście kapłańskiej godności Chrystusa, z uwzględnieniem szczególnej roli Ducha Świętego w Jego zbawczym dziele⁷⁶. Podstawą teologicznych refleksji Bułgakowa nad naszą tajemnicą stały się teksty: 1 P 3, 18-20; Dz 2, 27 oraz tekst z liturgii: „W grobie z ciałem, w otchłani zaś z duszą, jako Bóg, w raju z łotrem, a na tronie chwaly z Ojcem i Duchem Świętym, byłeś Chryste, wszystko wypełniający i nieopisany”⁷⁷. Zstąpienie Chrystusa do piekieł uważa rosyjski teolog jako zstąpienie do starotestamentalnego szeolu⁷⁸. Oryginalna jest jego koncepcja rozważania tej tajemnicy nie tylko w ramach kenozy Syna Bożego, ale także i kenozy Ducha Świętego⁷⁹.

A oto jego szczegółowe refleksje. S. Bułgakow sądzi, że kenoza Syna Bożego i Ducha Świętego rozpoczęła w chwili Wcielenia osiąga swój szczyt w śmierci Chrystusa. Wyrazem wewnętrznego przeżycia tego stanu są słowa Chrystusa z Ogrójca: „Smutna jest dusza moja aż do śmierci” (Mt 26, 38; Mr 14, 34), a przede wszystkim przedśmiertny okrzyk: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił” (Mt 27, 47, Mr 15, 34)⁸⁰. O tym, że Duch Święty uczestniczy w tej kenozie, świadczą słowa: „Ojczy, w ręce Twoje oddaję Ducha mego” (Łk 23, 46)⁸¹. Śmierć Chrystusa — według Bułgakowa — jest nie tylko skrajną granicą kenozy Syna, ale i Ducha Świętego, który na Nim spoczął. Uważa on, że tę prawdę można najlepiej wyrazić za pomocą paradoksu, a mianowicie: w tej wspólnej kenozie, wspólnym wyniszczeniu Syna i Ducha Świętego, miłość hipostatyczna, bezgranicznie miłując równocześnie z powodu tej miłości wstrzymuje się od miłości i jej manifestowania⁸². Spoczywanie Ducha Świętego na Synu Bożym nie zostało przerwane ani przez śmierć Chrystusa, gdyż jak to trafnie ujmują słowa liturgii wraz z Nim „przebywa na tronie chwaly”⁸³.

Oryginalne jest porównanie przedstawione przez Bułgakowa, że mianowicie aktywność Chrystusa w otchłani jest podobna do Jego ziemskiej działalności. Widzi nawet związek między 3-letnią publiczną działalnością Chrystusa a 3 dniami pobytu w otchłani⁸⁴. Jego aktywność w otchłani była inspirowana przez Ducha Świętego. Przybywa tam bowiem, by „przepowiadać duchom” i jak na początku publicznego ziemskiego nauczania mogą tu być aktualne słowa: „Duch Pański spoczywa na mnie, ponieważ mnie namaścił” (Łk 4, 18)⁸⁵. Duch Święty też zachował od rozkładu ciało Chrystusa w grobie. Zgodnie z nauką Kościoła, Chrystus będąc „w gro-

⁷³ J. Klinger, *Bułgakow S.N.*, w: Encyklopedia Kościelna (red. F. Gryglewicz, R. Lukaszyc, Z. Sułowski) t. II, Lublin 1976, 1204.

⁷⁴ Paryż 1933 (tłum. fr. K. Andronikow: *Du Verbe Incarné*, Paris 1943). Poglądy S. Bułgakowa są prezentowane na podstawie tłumaczenia francuskiego.

⁷⁵ Paryż 1936 (tłum. fr. K. Andronikow w: *Le Paraclét*, Paris 1944). Opieramy się na francuskim tłumaczeniu.

⁷⁶ S. Boulgakof, *Du Verbe Incarné*, 312n.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Tamże, 311-313; tenże, *Le Paraclét*, 242-244.

⁸⁰ Tenże, *Du Verbe Incarné*, 311.

⁸¹ Tamże.

⁸² Tenże, *Le Paraclét*, 243.

⁸³ Tamże.

⁸⁴ Tenże, *Du Verbe Incarné*, 312n.

⁸⁵ Tenże, *Le Paraclét*, 243.

bie ciałem“ zachował łączność ciała z duszą, co jest właśnie dziełem Ducha Świętego. Wreszcie zmartwychwstanie dokonuje się zgodnie z wolą Ojca przez Ducha Świętego, jak również własną mocą Chrystusa⁸⁶.

Bułgakow w związku z swoimi rozważaniami nad tajemnicą zstąpienia Chrystusa do piekieł porusza jeszcze zagadnienie o zasięgu szerszym, a chodzi mu o możliwość nieustannej działalności Ducha Świętego w zaświatach wśród zmarłych⁸⁷. Moc Ducha Świętego sięga poza każdą ludzką śmierć. To co zdarzyło się w otchłani w ciągu trzech dni między śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa trwa nieustannie, to ciągle się aktualizuje⁸⁸. Dla tych, którzy Chrystusa nie znali za życia ziemskiego, tajemnica „przepowiadania w otchłani“ daje możliwość nawrócenia się. Oni też są pod ożywym wpływem Ducha Świętego, jak ongiś Chrystus⁸⁹. Dzięki modlitwom Kościoła i sprawowanej Eucharystii ci, którzy są pod Jego działaniem dostępują szczególnej łaski: On ich ożywia w miłości. Duch Święty, który jest „Dawcą życia“ przygotowuje też wszystkich zmarłych do powszechnego zmartwychwstania⁹⁰.

Zaprezentowane poglądy Bułgakowa na temat zstąpienia Chrystusa do piekieł wskazują dobitnie, że ten teolog prawosławny bardzo wszechstronnie i wieloaspektowo przedstawił tę prawdę wiary. Ukazał przede wszystkim głębię jej trynitarnego i pneumatologicznego wymiaru. Na tej drodze w sposób oryginalny udało się też przedstawić soteriologiczne znaczenie tej tajemnicy w zakresie uniwersalnym. Podkreślił też mocno wstawienniczą rolę Kościoła, który poprzez modlitwy i przez Eucharystię wyprasza łaskę Ducha Świętego — Ożywiciela wszystkim zmarłym. Antropologia zaprezentowana przez Bułgakowa jest też szczególną. Opowiada się bowiem za trychotomicznym podziałem natury ludzkiej: duch, dusza i ciało (rûach, nephes, basar). „Duch“ — to według tego ujęcia — „dusza duchowa“, „dusza“ — „dusza wegetatywna“ W chwili śmierci następuje oddzielenie „ducha“ i „duszy“ od ciała. Dzięki zaś temu, że po śmierci istnieje nadal połączenie „ducha“ i „duszy“, człowiek może istnieć jako osoba. Ogólnie można powiedzieć, że trychotomiczna koncepcja antropologiczna S. Bułgakowa jest bliższa semickiemu monizmowi, niż greckiemu dualizmowi⁹¹.

4. Paul Evdokimov

Rosyjski myśliciel i teolog P. Evdokimov⁹² jest spadkobiercą prawosławnego nurtu teologicznego, którego najwybitniejszymi przedstawicielami byli P. Florenski i S. Bułgakow. Należał do aktywnych uczestników ruchu ekumenicznego, skupionych wokół Instytutu Ekumenicznego w Bossey pod Genewą. Na Zachodzie nazywa się nurt teologiczny, prezentowany m.in. przez S. Bułgakowa i P. Evdokimova „teologią neoprawosławną“, a jej cechą znamioną jest przybliżanie koś-

⁸⁶ Tamże, 243n.

⁸⁷ Tamże, 244.

⁸⁸ Tamże; tenże, *Du Verbe Incarné*, 312.

⁸⁹ Tenże, *Le Paraclet*, 244.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Por. tamże, 242-244; tenże, *Du Verbe Incarné*, 310-315; tenże, *Życie za grobem*, W drodze, 113-114/1983/, 62-75.

⁹² Urodził się 2 VIII 1901 r. w Petersburgu, zmarł 16 IX 1970 r. w Meudon (koło Paryża).

cielnego dogmatu współczesnemu człowiekowi. Teologia P. Ewdokimova jest otwartą na współczesne zagadnienia i powiązania z myślą ogólnoeuropejską⁹³.

Poglądy Ewdokimova na temat tajemnicy zstąpienia Chrystusa do piekieł zostaną przedstawione na podstawie polskiego tłumaczenia jego teologicznego dzieła „L'Orthodoxie”⁹⁴. Jest czymś charakterystycznym, że w swoich dziełach często powraca do tej tajemnicy i to nawet wtedy, gdy wypowiada się na tematy światopoglądowe wybitnych rosyjskich pisarzy. Przykładem tego jest jego studium o Dostojewskim i Gogolu zatytułowane: „Gogol et Dostoievsky à la descente aux enfers”⁹⁵. Tajemnicę zstąpienia Chrystusa do piekieł rozważa on przede wszystkim w kontekście głównych prawd chrystologicznych i sakramentologii, a w szczególności Chrztu św.

Teologia prawosławna, w relacji do tradycyjnej teologii katolickiej, zawsze mocniej akcentowała soteriologiczne znaczenie wszystkich tajemnic życia Chrystusa. Bardziej uwypuklony jest w niej soteriologiczny aspekt samej Inkarnacji⁹⁶. Na ten temat pisze P. Ewdokimov: „jeżeli Zachód posiada głęboki kult cierpiącej natury ludzkiej Chrystusa, to Wschód idzie dalej w przekroju dogmatycznym i zatrzymuje się w bojaźni na progu apofazji przed niewypowiedzianą tajemnicą cierpiącego Boga (paton Theos). Wyrażenie to pochodzi od św. Grzegorza, teologa kontemplującego Baranka zabitego przed Inkarnacją i mówiącego o Męce Bytu, z natury niepodległego cierpieniu”⁹⁷. Dalej wyjaśnia: „Tę samą głębię ukazuje nam ikona Bożego Narodzenia. Aby mistycznie zwyciężyć królestwo szatana, Chrystus urodził się poniżej poziomu ziemi, w samym sercu upadku. Stąd pogłębienie Chrztu: ochrzczony umiera z Chrystusem, zstępuje do piekieł, żeby zmartwychwstać z Chrystusem i znaleźć się już w Królestwie”⁹⁸. Według tego teologa: „Wcielenie jest już odkupieniem. Ostatnie jest tylko szczegółowym punktem zjednoczenia Boga w momencie Jego śmierci z najwyższym stanem rozprężenia natury ludzkiej. Stan śmierci i zstąpienia do piekieł stanowi kres dzieła zbawienia. On wziął na siebie ciało zdolne umrzeć, aby cierpiąc za wszystkich w tym ciełe, w którym przyszedł, bezsilnym uczynić pana śmierci. On zbliżył się do śmierci aż do zetknięcia się z grobem i do dania naturze możliwości zmartwychwstania”⁹⁹.

Mówiąc o śmierci Chrystusa i każdego człowieka Ewdokimov prezentuje także poglądy antropologiczne, mające mocne oparcie w Biblii. Piśze on: „Athanasia chrześcijańska nie jest życiem duszy po śmierci i Biblia nigdzie nie uczy o jej nieśmiertelności. Należy odróżniać pewne życie po śmierci, które nie jest powrotem do nicości, lecz sposobem pomniejszonym istnienia, gdyż umieszczonym poza Bogiem w Królestwie Thanatos — i z drugiej strony życie wieczne, któremu oddaje się cały byt ludzki, zarówno dusza, jak i ciało, pod panowaniem Ducha Bożego”¹⁰⁰. Z nauki rosyjskiego teologa wynika, że do piekieł zstąpił Chrystus w swym człowieczeństwie istniejącym na sposób duchowy i złączony nierozdzielnie z bóstwem.

⁹³ J. Klinger, *Paul Ewdokimov. Wstęp do tłumaczonego przez niego dzieła P. Ewdokimova, Prawosławie*, Warszawa 1964.

⁹⁴ Dzieło wydane w Paryżu w 1961 r.

⁹⁵ Podobne elementy znajdujemy w innym jego dziele: *Dostoievsky et le problème du mal*, Louvain 1942.

⁹⁶ P. Ewdokimov, *Prawosławie*, 156-159, 247n, 364.

⁹⁷ Tamże, 247.

⁹⁸ Tamże, 248.

⁹⁹ Tamże, 364.

¹⁰⁰ Tamże.

O soteriologicznym znaczeniu zstąpienia Chrystusa do piekieł mówi prawosławny teolog słowami modlitwy: „O Ty, któryś sam jeden wśród samotnych, a równocześnie wszystkim we wszystkich! (...) Niepodzielny został podzielony, aby wszystko zostało zbawione i nawet piekło nie zostało pozbawione przyjscia Boga”¹⁰¹. Evdokimov widzi w przedstawianej tajemnicy drogę do osiągnięcia zbawienia dla wszystkich, a więc dla pogan, dla nie ochrzczonych i tych, którzy za życia ziemskiego nie mogli w pełni korzystać z rozeznania¹⁰².

Rzeczywistość otchłani (hadesu) — w myśl poglądów tego teologa — trwa nadal. Zmarli, po zstąpieniu Chrystusa do piekieł, nie są już oddaleni od Boga; Królestwo śmierci stało się bowiem królestwem życia. Jednak do powszechnego zmartwychwstania trwają oni w stanie „dojrzewania”¹⁰³, a ponadto jest to „życie bezcielesne, odziane w obecność Chrystusa, którego uwielbione Ciało pokrywa nagość duszy”¹⁰⁴.

P. Evdokimov w swoich teologicznych poglądach wyraźnie się opowiada za ścisłą łącznością sakramentu Chrztu św. z tajemnicą zstąpienia Chrystusa do piekieł¹⁰⁵. Starochrześcijańska praktyka udzielania Chrztu przez zanurzenie w wodzie w sposób plastyczny ukazywała to, co dokonuje się poprzez Chrzt św. Zanurzenie w wodzie nie tyle wyraża — wedle starochrześcijańskiej koncepcji — oczyszczenie, obmywanie, ile właściwie zstępowanie do szeolu, do królestwa śmierci, które wedle dawnych pojęć umieszczono pod wodami; natomiast wynurzenie się z wody — wyrażało zmartwychwstanie, powstanie do nowego życia (por. Rz 6, 3)¹⁰⁶.

Ogólnie trzeba powiedzieć, że P. Evdokimov w swoich wypowiedziach na temat zstąpienia Chrystusa do piekieł reprezentuje nurt typowy dla Prawosławia. Należy jednak do tych teologów, którzy w swych refleksjach mocno zaakcentowali związek między tajemnicą zstąpienia Chrystusa do piekieł a sakramentem Chrztu św.¹⁰⁷. W stosunku do S. Bułgakowa nie zajął się on w szczególności o pneumatologicznym wymiarze tejże tajemnicy. Oryginalny jest jego pogląd eschatologiczny, że do chwili powszechnego zmartwychwstania „bezcielesne życie”¹⁰⁸ ludzkie pokrywa uwielbione Ciało Chrystusa.

III. REFLEKSJE I WNIOSKI

Po zapoznaniu się z treścią świadectw wiary oraz z niektórymi ważniejszymi interpretacjami teologicznymi, podejmiemy teraz próbę scharakteryzowania szczególnych cech i właściwości prawosławnej nauki dotyczącej tajemnicy zstępowania Chrystusa do piekieł.

1. Chrześcijański Wschód w relacji do Zachodu uprawia teologię, której wyróżniającą właściwością jest apofatyczne podejście do tajemnic wiary¹⁰⁹. Teologia tego typu unika formułowania prawd wiary w terminach zaczerpniętych z filozofii.

¹⁰¹ Tamże, 372.

¹⁰² Tamże, 367.

¹⁰³ Tamże, 368.

¹⁰⁴ Tamże, 367n.

¹⁰⁵ Tamże, 307n.

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ Por. tamże, 305-310.

¹⁰⁸ Tamże, 367.

¹⁰⁹ Por. W. Hryniewicz, *Apofatyczna teologia*, w: Encyklopedia Kościelna, t. I, 745-748.

Dzięki takiemu podejściu do prawd wiary już greccy Ojcowie Kościoła ustrzegli się przed teologią czysto konceptualistyczną, zatrzymując się w swej refleksji u progu misterium. Apofatyzm wyklucza w teologii abstrakcję i często intelektualne poznanie, dostosowujące tajemnice wiary do wymiarów myśli ludzkiej, opiera się zaś na poznaniu typu intuicyjno-egzystencjalnym i mistycznym. Celem teologii apofatycznej nie jest tworzenie abstrakcyjnego systemu pojęciowego, lecz służenie pomocą umysłowi ludzkiemu w kontemplacji Bożych tajemnic; wprowadza ona człowieka na drogę mistycznego zjednoczenia z Bogiem, na drogę przemiany i przebóstwienia¹¹⁰.

Charakterem apofatycznym odznaczają się nie tylko świadectwa wiary Kościoła prawosławnego, lecz również niektóre z teologicznych interpretacji. Wśród prezentowanych świadectw wiary najbardziej ujawnia się ten charakter w liturgii i ikonografii. Jest bowiem jakąś podstawową zasadą ikonograficzną, że ikona w swej treści jest apofatyczna¹¹¹. Jej treść, jak zaznaczają teologowie Wschodu, może być pogłębiona tylko w atmosferze modlitwy i kontemplacji. Śpiewane podczas nabożeństw hymny i religijny nastrój panujący w świątyni, wprowadzają wiernych w misterium tajemnic Bożych, a w stosunku do ikony zstąpienia Chrystusa do piekieł — w zwycięstwo Pana nad śmiercią i szatanem. Twórcami hymnów i śpiewów liturgicznych są wybitni myśliciele i mistycy Wschodu. Kiedy wgłębiamy się w treść tych śpiewów, możemy zauważyć, że i teologia w nich prezentowana ma charakter na wskroś apofatyczny. Wyrazem tego może, być m.in. stronienie twórców tych hymnów od pojęć czysto filozoficznych. Hymny mówią o zstąpieniu Chrystusa do otchłani, przedstawiając Go jako zwycięzcę śmierci, piekła i szatana. Nie posługują się one pojęciami: dusza i ciało. Nie mówią o zstąpieniu duszy Chrystusa złączonej z bóstwem, lecz podkreślają, że zstąpił do piekieł Bóg-Człowiek. Ten zaś Chrystus, zstępujący do piekieł jest Tym, który przynosi życie zmarłym¹¹². Nie znajdziemy też w hymnach i śpiewach bliższej precyzacji, na czym to ożywienie polega: czy chodzi o zmartwychwstanie zmarłych w ścisłym tego słowa znaczeniu, czy tylko o zmianę ich sposobu egzystencji.

Od charakteru apofatycznego w teologicznej refleksji nad tajemnicą zstąpienia Chrystusa do piekieł odstępują jednak w pewnym stopniu niektórzy z teologów. Zauważyć można w ich poglądach wyraźne ślady wpływu teologii łacińskiej i filozofii scholastycznej. Szczególnie zaznacza się to w refleksji teologicznej M. Kritopulosy i P. Mohyły¹¹³.

2. Z apofatycznym charakterem prawosławnej wiary i refleksji teologicznej ściśle się łączy zamięrowanie i tendencja do ukazywania tajemnic wiary słowami wyjętymi wprost z Pisma św. i nauki Ojców Kościoła.

Śpiewy liturgiczne, wykonywane podczas Jutrzn i Nieszporów Wielkiej Soboty i Niedzieli Zmartwychwstania, są najdobitniejszym przykładem tego, jak w Kościele prawosławnym tajemnica zstąpienia Chrystusa do piekieł czczona jest bezpośrednio tekstami, względnie parafrazą tekstów wyjętych z ksiąg Starego i Nowego Testamentu¹¹⁴. W bogatym zestawie Nieszporów Wielkiej Soboty, a na ogólną liczbę 15,

¹¹⁰ Tamże, 746.

¹¹¹ P. Evdokimov, *Prawosławie*, 249.

¹¹² Por. *Triodion cwietyj*, 61-86.

¹¹³ Por. M. Jugie, dz. cyt., t. I, 522n., 563nn.

¹¹⁴ Chodzi tutaj przede wszystkim o teksty: Ps 16, 10; 24, 7-8; 30, 4; 68, 19; 107, 14-16; Koh 4, 16; Iz 9, 1; 25, 8; 26, 19; Oz 13, 14; 1 P 3, 18-20; 4, 6; Mt 12, 40; 27, 51; Łk 23, 42-43; Dz 2, 24-27; Rz 10, 7; Ef 4, 8-10; Flp 2, 8-10 (zob. *Triodion cwietyj*, 61-86).

aż 6 łączy się zstąpieniem Chrystusa do piekieł. Są to teksty Starego Testamentu, zapowiadające w figurach i obrazach przyszłe spełnienie się tego zbawczego wydarzenia¹¹⁵.

Klasyczna ikona przedstawiająca zstąpienie Chrystusa do piekieł oparta jest w swej treści przede wszystkim na apokryficznej „Ewangelii Nikodema”¹¹⁶. Ale oprócz pism apokryficznych, na sposób wyrażania tematyki ikony rzutowała także nauka Ojców Kościoła¹¹⁷.

Na bazie biblijno-patrystycznej mocno opierają swoje dociekania teologowie prawosławni. Posługując się zwrotami biblijnymi lub zaczerpniętymi z pism patrystycznych udawadniają oni nie tylko charakter objawiony omawianej prawdy wiary, ale ukazują także jej szczegółowe wymiary.

3. W teologii katolickiej i protestanckiej tajemnica zstąpienia Chrystusa do piekieł jest najczęściej przedstawiana jako kres kenozy Chrystusa, a za zdarzenie rozpoczynające fazę uwielbienia uważa się zmartwychwstanie, natomiast teologia prawosławna łączy już tajemnicę zstąpienia Chrystusa do piekieł z wywyższeniem i uwielbieniem Pana.

Teksty liturgiczne mówiące o zstąpieniu Pana do piekieł przedstawiają Go jako tryumfatora. Śpiewy godzin kanonicznych sławią Chrystusa jako Króla wszechświata kruszącego potęgę szatana, jako „Światłość” zwyciężająca ciemności i „Życie” tryumfujące nad śmiercią¹¹⁸. Na ikonach Zbawiciel przebywający w otchłani przedstawiony jest w aureoli i białych szatach, będących ikonograficzną formą ukazania Jego stanu uwielbionego¹¹⁹.

Gdy chodzi o poglądy teologów prawosławnych, zawartych w przedłożonych przez nich interpretacjach, to trzeba powiedzieć, że starsi teologowie (M. Kritopulos i P. Mohyla) bardziej skłaniają się ku scholastycznej koncepcji, przyjmującej, iż w otchłani przebywała dusza Chrystusa złączona z bóstwem, a więc traktującej rozdzielnie zstąpienie Chrystusa do piekieł i Jego zmartwychwstanie, natomiast w refleksji teologicznej S. Bułgakowa i P. Ewdokimowa można już zauważyć ślady łączenia tych wydarzeń, a nawet ich utożsamiania¹²⁰.

4. Teologia chrześcijańska mówiąca o zstąpieniu Chrystusa do piekieł zawsze mocno podkreślała soteriologiczne znaczenie tego wydarzenia. W tradycyjnym wykładzie łączono je jednak tylko z uwolnieniem zbawczym, jakie Chrystus przyniósł sprawiedliwym, którzy umarli przed Jego śmiercią¹²¹. Nowsze interpretacje

¹¹⁵ W szczególności ma się na uwadze następujące teksty: Iz 60, 1-16; Jon 1, 1-2, 11; Wj 13, 20-15, 19; 1 Krl 17, 8-24; 2 Krl 4, 8-37; Dn 3, 1-56 (zob. *Triodion cwietyj*, 70-80).

¹¹⁶ *Ewangelie Apokryficzne*, w: Apokryfy Nowego Testamentu (red. M. Starowieyski) t. I, Lublin 1980, 423.

¹¹⁷ Bogaty zestaw literatury patrystycznej dotyczącej tajemnicy zstąpienia Chrystusa do piekieł podaje A. Grillmeier, *Höllenabstieg Christi*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. V, 452n.

¹¹⁸ Por. *Triodion cwietyj*, 61-86.

¹¹⁹ Zob. K. Onasch, *Ikonen*, 363, fig. 38.

¹²⁰ Por. M. Critopulos, dz. cyt., 73-75; P. Mohyla, dz. cyt., 118n, 137n; S. Boulgakof, *Le Paraclet*, 242-244; tenże, *Du Verbe Incarné*, 310-315; P. Ewdokimov, *Prawosławie*, 364n.

¹²¹ J. Pohle twierdzi m.in., że chrześcijańska nauka o zstąpieniu do piekieł wynika z „potrzeby odpowiedzi na pytanie, gdzie znajdowała się dusza Chrystusa w czasie między Jego śmiercią a zmartwychwstaniem” Ponadto obstaje przy twierdzeniu, że Chrystus zstąpił tylko do „otchłani ojców”, gdzie „prajcowie i sprawiedliwi Starego Testamentu oczekiwali dopuszczenia ich do uszczęśliwiającego widzenia Boga” (*Lehrbuch der Dogmatik*, t. II, Paderborn 1956, 280nn).

katolickich teologów, czerpiących w szerszym zakresie z bogactwa myśli patrystycznej, poszerzają tę perspektywę soteriologiczną. Autorzy tych interpretacji znajdują w tajemnicy zstąpienia Chrystusa do piekieł uzasadnienie chrześcijańskiego uniwersalizmu zbawczego. Skłaniają się oni ku twierdzeniu, że tajemnica ta aktualizuje się wciąż, że nawet nie ochrzczeni mogą obecnie dostąpić łaski zbawienia w chwili śmierci¹²².

Dla katolickich teologów inspirującą pod tym względem była oprócz nauki Ojców Kościoła także teologiczna myśl Prawosławia. Zarówno bowiem w świadectwach wiary, jak i w refleksji prawosławnych teologów znajdujemy wiele elementów wskazujących na ujmowaniu soteriologicznego wymiaru tej tajemnicy w tak poszerzonej perspektywie.

Według S. Bułgakowa, to co się zdarzyło w ciągu trzech dni między śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa trwa nadal. Wszyscy ludzie, którzy za życia ziemskiego nie poznali Zbawiciela, mogą teraz dzięki Jego „przepowiedaniu w otchłani” nawrócić się, a pod ożywym działaniem Ducha Świętego przyjąć zbawcze łaski¹²³. Podobne poglądy głosi także P. Evdokimov. W skrócie można wyrazić je w słowach: przez zstąpienie Chrystusa do piekieł, do „miejsca” nieobecności Boga, to „miejsce” stało się drogą do spotkania ze Zbawicielem, gdzie dana jest szansa opowiedzenia się za Nim¹²⁴.

5. Chrześcijański Wschód zawsze mocno akcentował doniosłe znaczenie modlitwy i kontemplacji w uprawianiu teologii. Słynne jest powiedzenie wschodniego myśliciela z czasów patrystycznych, Ewagriusza z Pontu: „Jeżeli jesteś teologiem będziesz modlić się prawdziwie, a jeżeli naprawdę modlisz się — jesteś teologiem”¹²⁵.

Cała teologia prawosławna ma wiele cech kontemplacji, jest ona jakby refleksją zrodzoną na modlitwie. Tajemnicą zaś szczególnie czczoną jest tajemnica zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią, której klasyczną formą obrazową jest ikona poświęcona zstąpieniu Pana do piekieł. Ks. J. Klinger dochodzi do stwierdzenia, że cała pobożność, duchowość i życie modlitewne Prawosławia, to ciągle duchowe zstępowanie za Chrystusem do piekieł, do królestwa śmierci. To zaś duchowe umiowanie dla świata, pozwala wierzącym tym ściślej zjednoczyć się z Panem zmartwychwstałym¹²⁶. Te elementy znajdujemy także w dziełach wybitnych pisarzy rosyjskich jak np; u M. Gogola i F. Dostojewskiego¹²⁷.

Z pastoralnego punktu widzenia wielkie znaczenie ma także prawosławna myśl teologiczna w uzasadnianiu potrzeby modlitwy za zmarłych. Na opisanie stanu ist-

¹²² Poglądy takie głoszą m.in.: Y.M. Congar, *Chrystus i zbawienie świata*, (tłum. A. Turowiczowa) Kraków 1968, 295; H.U.v. Balthasar, *Abstieg zur Hölle*, w: *Pneuma und Institution — Skizzen zur Theologie*, t. IV, Einsiedeln 1974, 387-400; K. Rahner, *Zur Theologie des Todes* (Quaestiones disputatae 2) Freiburg 1958, 58nn; L. Boros, *Istnienie wyzwolone* (tłum. B. Białecki), Warszawa 1977, tenże, *Mysterium mortis*, Warszawa 1977; J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo* (tłum. Z. Włodkowska) Kraków 1970, 248-259.

¹²³ S. Boulgakof, *Le Paraclet*, 244.

¹²⁴ P. Evdokimov, *Prawosławie*, 367.

¹²⁵ *De oratione* 60, PG 79.

¹²⁶ J. Klinger, *Chrystus na nowo odczytany*, *Znak* 21/1968/, 853n; por. tenże, *O istocie Prawosławia. Wybór pism* (red. M. Klinger, H. Paprocki) Warszawa 1983, 157.

¹²⁷ Wskazuje na to m.in. P. Evdokimov w swoim dziele: *Gogol et Dostojewsky à la descente aux enfers*, Paris 1961.

nienia zmarłych po śmierci Prawosławie używa najczęściej określenia: „stan hadesu“ Ten element eschatologiczny teologii prawosławnej łączy się także z wezwaniem skierowanym do wszystkich członków Kościoła, by za przykładem Chrystusa duchowo zstępować do otchłani (do królestwa śmierci), by jednoczyć się z tymi, którzy tam przebywają i nieść im konkretną pomoc zbawczą poprzez ofiarę eucharystyczną, modlitwy i dobre uczynki. Przez te czyny pozwalamy zmarłym zbliżyć się do Boga i udostępniamy szczęścia, które Bóg ofiaruje tym, „którzy Go miłują“ (1 Kor 2,9).